

Piękny Dzień

Maryla Rodowicz

Bratki, bławatki
Pasa urodę.
Jaśminu płatki
Spadły na głowę mi
A wianek z nich
Tak jak koronę
Na głowie noszę
I do twarzy mi

Ach, jaki piękny dzień!

Na ławki tronie
Spoczywam błogo
W drzewa koronie
Jestem królową
Choć świat jest zły
W moim ogrodzie
Może co dzień
Dobrze być

Ach, jaki piękny dzień!

I ciągle mówią nam
Że nie wolno chwalić dnia
Przed zachodem słońca
I choć w zenicie jest
Mogę chwalić go

I tak mam piękne dni
I nie na złość tym
Którzy zazdrość noszą w sercach
Lecz by nie ranić ich
Już więcej moim szczęściem
Cicho powiem

Ach, jaki piękny dzień!